

Paweł Wróblewski

Bringing Air and Water Together : warsztaty archeologii lotniczej, Barth 2007 (sprawozdanie)

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/2, 255-256

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAWEŁ WRÓBLEWSKI

**BRINGING AIR AND WATER TOGETHER –
WARSZTATY ARCHEOLOGII LOTNICZEJ, BARTH 2007
(SPRAWOZDANIE)**

W dniach 30 kwietnia – 4 maja 2007 r. w Barth w Meklemburgii miały miejsce międzynarodowe warsztaty archeologii lotniczej (Training School in Aerial Archaeology). Były one trzecimi z kolei a zarazem ostatnimi organizowanymi przez Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Mecklenburg-West Pomerania, w ramach programu Culture 2000 – projekt „European Landscapes: Past, Present and Future”, przy wsparciu finansowym Geisteswissenschaftliches Zentrum für Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas in Leipzig oraz Aerial Archaeology Research Group a także zaangażowaniu English Heritage; organizatorem i koordynatorem przedsięwzięcia była Susanne Gerhard. Podobnie jak poprzednia edycja (w roku 2006) tegoroczne warsztaty odbywały się pod hasłem „Bringing Air and Water Together” – dokumentowanie stanowisk archeologicznych znajdujących się pod wodą było jednym z głównych zadań stojących przed uczestnikami (ryc. 1).

Warsztaty miały na celu gruntowne wprowadzenie w problematykę archeologii lotniczej, zarówno od strony teoretycznej jak i praktycznej. Intensywne zajęcia, prowadzone przez członków Aerial Archaeology Research Group, były podzielone na dwie zasadnicze części: wykrywanie z powietrza i dokumentowanie obiektów archeologicznych oraz interpretacja zdjęć lotniczych i prace kameralne z fotografiami. Instruktorem w powietrzu był pilot i niestrudzony popularyzator archeologii lotniczej (także w Polsce) Otto Braasch. Naziemną część zajęć prowadzili: David MacLeod (kategorie wyróżników stanowisk archeologicznych widoczne z powietrza, rodzaje fotografii lotniczych, techniki wykonywania zdjęć z powietrza, interpretacja fotografii, praca ze stereoskopem, manualne metody rektyfikacji zdjęć, łączenie archeologii lotniczej z innymi rodzajami archeologii niedestrukcyjnej), którego wspomagał Chris Musson; Enrico Donatti (fotografia cyfrowa, katalogowanie zdjęć, budowanie baz danych) oraz Lidia Żuk (komputerowe metody rektyfikacji). Całość uzupełniały wykłady zaproszonych gości, poświęcone archeologii i historii Meklemburgii, warunkom geologicznym regionu, archeologii podwodnej.

Uczestnikami byli studenci i doktoranci (zajmujący się archeologią lotniczą lub archeologią krajobrazu) z Litwy, Łotwy, Niemiec, Polski (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego reprezentował piszący te słowa), Wielkiej Brytanii. Każda z osób odbyła pięć lotów, spędzając w powietrzu około czterech godzin, prowadząc w tym czasie rozpoznanie i dokumentację stanowisk archeologicznych, położonych zarówno na lądzie,

jak i pod wodą – każdy lot owocował zadokumentowaniem kilkunastu obiektów. Wyniki tych prac zostaną wykorzystane przez Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Mecklenburg-West Pomerania w celu opracowania programu konserwacji stanowisk i zapewnienia im jak najlepszej ochrony.



Ryc. 1. Relikty fińskiego szkunera „Janne” u wybrzeży Meklemburgii (okolice Dierhagan). Na zdjęciu widoczne są zarysy kadłuba. Statek, który rozbił się w 1930 r., po II wojnie światowej stał się dla miejscowej ludności źródłem surowca wtórnego (drewna przeznaczanego głównie na opał). Obiekt został zadokumentowany podczas warsztatów archeologii lotniczej w Barth 2007. Fot. P. Wróblewski

Warsztaty w Barth organizowano m.in. z myślą o krajach Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie archeologia lotnicza jest słabo rozwinięta. Osoby pochodzące z tych regionów miały okazję przekonać się jak bardzo ważna dla rozpoznania, dokumentowania, ochrony stanowisk archeologicznych jest archeologia lotnicza i jak dalece może się ona przyczynić do poznawania przeszłości, ale zarazem była to też sposobność do uświadomienia sobie, nie tylko jaki potencjał badawczy niesie ze sobą archeologia lotnicza, lecz także, o ile mniejsze są możliwości rozwoju archeologii i zarządzania dziedzictwem archeologicznym bez wykorzystywania archeologii lotniczej. Jak napisał kiedyś Otto Braasch, archeologia lotnicza, to spojrzenie na prospekcję archeologiczną i problem konserwacji stanowisk archeologicznych „z innego punktu widzenia”, perspektywy którą mogą dać tylko poszukiwania i obserwacje prowadzone z powietrza. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że dzięki takim inicjatywom, jak warsztaty w Barth, także w Polsce krąg osób, które będą mogły samodzielnie dokonywać rozpoznania stanowisk archeologicznych z powietrza będzie stale się poszerzał, i że archeologia lotnicza stanie się w końcu w naszym kraju ważną dziedziną archeologii, coraz bardziej wprzęganą w procesy zarządzania dziedzictwem archeologicznym.